

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie, prócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek.

## ADMINISTRACJA: Rynek Kościuszki № 1.

Telefonu № 63. — Otwarty od godz. 9—21 od 5—7 wiecz.  
CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz honp. przed tekstem 60 mk., w tekście 75 mk.  
za tekstem 40 mk., ogłoszenia szerokie ponad jeden łam. za wiersz jedno-  
spaltowy 50 mk. Ogl. drobne po 20 mk. za wiersz, tłusty druk podwójnie.  
Poszukującym pracy po 5 mk. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i  
świętecznych, oraz nadawane po g. 2 popołudniu o 20% drożej. Admin.  
nie odpowiada za term nowy druk ogłoszeń zamiejscowych. Układ wszy-  
stkich ogłoszeń sześciospaltowy. Ogl. zagraniczna o 100 proc. drożej.

## REDAKCJA: Rynek Kościuszki № 1. — Tel. 63.

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popl.  
Sekretariat redakcji czynny od 11—1 popl. i 5—7 wiecz.  
Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Prenumerata z odosowaniem do domu i przez poczt. wynosi 250 mk. mies.  
Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

## W sprawie długów Ameryce.

Berlin, 18 (EE)  
„Berliner Tageblatt” donosi, że amerykański sekretarz stanu Mellon oświadczył komisji finansowej senatu Stanów Zjednoczonych, iż gotów jest adzielić państwu europejskim, dłużnikom Stanów Zjednoczonych dłuższych terminów na wpłacenie ich długów wojennych, przyczem na wpłacenie długów będą przyjmowane jedynie obliigate wypełniane przez dłużników. Żadne inne gwarancje nie będą akceptowane.

## Wladomości w kilku wierszach.

W ciągalenia „milionówki” data 30 lipca wygrana miliona marek podła na numer 2,787,425.

W Krakowie aresztowano njejakiego Izraela Koenigsberga, zamieszkałego pod nazwiskiem Józefa Millera. W czasie inwazji bolszewickiej Koenigsberg był szefem czterydziestu w Trembowli. W tej sprawie toczona jest energiczne śledztwo.

Rząd sowieków przyjął warunki Hoffera pod którymi Ameryka jest gotowa nieść pomoc głodnym w Rosji.

Wobec okazujących się w prasie nieścisłych wladomości o mianowaniu poselstwa konsalata w Rosji ministerstwo spraw zagranicznych wyjasnia, iż zamianowani zostali konsal generalny p. W. Kwiatkowski kierownikiem wydziału konsalarnego w poselstwie Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie zaś konsal II klasy p. B. Kaczyński jednym z jego pomocników.

Podczas ostatnich 3 dni temperatury na alicach Nowego-Jorka dochodziła do 102 stopni Fahrenhejta.

## Z Wilna.

Departament Spraw Wewnętrznych rozesał wykaz gmin w starostwach wchodzących w obręb Litwy Środkowej, a mianowicie w Starostwach Wileńskim ięcznie z częścią Trockiego, Święciańskim i Oszmiańskim.

Do Starostwa Wileńskiego wchodzi następujące gminy: Mejszagolska, Podbrzeska, Rzeszańska, Niemceżyńska, Mickańska, Bystrzycka, Worniańska, Rakojaska, Radomińska Szamska, Solecznicka, Targelska, Trocka, Landwarowska, Radziska, Janiska i Orańska.

Do Starostwa Oszmiańskiego należą następujące gminy: Palańska, Solka, Kacewicka, Bienicka, Smorghańska, Dziewicńska, Holzońska, Gronzyńska, Krwaska.

Do Starostwa Święciańskiego wchodzi gminy: Aleksandrowska, Dągielska, Dabatowska, Hodaciska, Jasińska, Klemelska, Kobylnicka, Kpmojska, Lyntapska, Mielęciańska, Michałowska, Święciańska, Swirsko, Ścietowska, Twerska, Wiszniewska, Wojatowska, Zabłociska, i Zambrocka.

## Konferencja przedstawicieli prasy z p. min. b. dzielnicy pruskiej.

Warszawa, 18 (EE)

Dzisiaj o godzinie 12.30 odbyła się konferencja przedstawicieli prasy warszawskiej z p. min. b. dzielnicy pruskiej d-ra Trzebińskiego Pan minister Trzebiński za główne swoje zadanie uważa przeprowadzenie powolnej ale gruntownej i najkorzystniejszej dla obu części państwa anifikacji bylej dzielnicy pruskiej. Nim to jednak nastąpi winna być przeprowadzona całkowita organizacja samorządów bylej dzielnicy pruskiej cojak pan minister d-r Trzebiński przypaszcza nastąpi niewzmipliwie przed 1 stycznia 1922 r.

## Wyjazd delegacji polskiej do Moskwy.

Warszawa 29.7 (EE)

Z poselstwem naszym wyjeżdża kilka osób z personela delegacji polskiej w komisji międzysojuszniczej i repwakuacyjnej specjalnie w celu podjęcia prac przygotowawczych. Obrotie delegacje w pełnym składzie pod przewodnictwem Ant. Olszewskiego wyjadą do Moskwy natychmiast po dopełnieniu przez nasze poselstwo w Moskwie niezbędnych formalności z tem związanych, które według zapewnień rządu sowieckiego mają być załatwione natychmiast po przybyciu do Moskwy naszego przedstawicielstwa dyplomatycznego.

## Zmiany w ministerstwie zdrowia.

Warszawa 1.8 (E.E.)

Na żądanie ministerstwa skarbu zniesiono w Ministerstwie Zdrowia Publicznego wydziały: walki z chorobami infekcyjnymi, walki z nierządem i chorobami wenerycznymi, psychiatryczny, higieniczny zdrowisk i uzdrowisk, opieki nad walką i dzieckiem (przekazane Min. Pracy i Op. Społ). Higienicy, szkolnictwa, prawny, higieny miast i mieszkań, plantacji roślin lekarzkich, oraz depart. XII, tak że z dawnego ministerstwa pozostały 4 wydziały a to przydzialny, szpitalnictwa, statystyczno-wydawniczy i farmaceut.

Natomiast powołano do życia zamiast zniesionych wydziałów następujące: higieny chorób społecznych, budżetowo finansowy i organizacyjno-administracyjny.

## Wskazówki dla generała Le Ronda.

Paryż 31.7 (E. E.)

Rząd francuski w porozumieniu z rządem angielskim udzielił wskazówek generałowi Le Rond by w oczekiwaniu posiedzenia Rady Najwyższej zapewnił ścisłą współpracę wojsk koalicyjnych na Górnym Śląsku. Współpraca ta będzie miała na celu zapobieżenie wybuchowi nowych starć na Górnym Śląsku.

## Akcja grecko-turecka.

Paryż 31.7 (Pat.)

Komunikat grecki donosi że 3 dniowa bitwa pod Sard-Shad skończyła się zwycięstwem Tarków.

## Podróż rumuńskiej pary królewskiej.

Paryż, 31.7. (Pat.)

Królewska para rumuńska przybyła incognito do Paryża.

## Burza we Francji.

Paryż, 1.8 (EE)

Dnia 29 lipca szalały w całej Francji ciężkie burze które uszkodziły w znacznym stopniu połączenia telefoniczne i telegraficzne z Anglią, Belgią, Niemcami, Szwajcarią i Włochami.

## W sprawie Straży Kresowej.

Interpelacja ks. dr. Lutosałwskiego, jak należało zresztą przypuszczać znalazła we wszystkich warstwach społeczeństwa naszego na terenach rozległych kresów wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej, żywy odzew i protesty liczne. Ponizej zamieszczamy nadesłane nam w odpisach głosy opinii społeczeństwa z różnych okolic, na ręce p. Marszałka Sejmu, które najwymowniej zaświadczyć mogą o pracach jakie prowadzi Straż Kresowa i wynikach tych prac. W dalszych numerach znajdziemy pod tą samą rubryką głosy opinii społeczeństwa z szeregu innych miejscowości, gdzie Straż Kresowa prowadzi swe prace.

## Z Wileńszczyzny.

Zarząd gminy Mało-Solecznickiej pow. Wileńskiego ma zaszczyt przesiać na ręce Pana Marszałka i Komisji wyłonionej do zbadania działalności Tow. Straży Kresowej swoje oświadczenie, iż czyniony zarząd przez Związek Ludowo-Narodowy Tow. Straży Kresowej o prowadzenia roboty partyjnej i szkolejącej Państwa, uważa za nieśląszny, odwrotnie widzimy pracę Tow. Str. Kresowej bardzo pozytywną i owocną. Taka praca musi koniecznie być prowadzona w dalszym ciągu w naszym kraju tembardziej przez Straż Kresową jako instytucję odpowiedzialną i nadającą się do tej pracy oraz i do utrwalenia państwowości polskiej na ziemiach wschodnich.

Dnia 15-VII 1921 r. (M.P.) wójt gminy Mało-Solecznickiej.

(—) B. Baranowski.

Two Doma Ludowe w Mało-Solecznickich ziemi Wileńskiej pow. Wileńskiego w interesie krzewienia polskości na rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej uważa za swój obowiązek przesiać stanowczy protest przeciwko ks. K. Latosałwskiemu i Związkowi Ludowo-Narodowemu za kłamliwe oszczerstwa czynione Tow. Straży Kresowej, jako by tegoż działalność była antypaństwową i partyjną. Przeciwnie należy się z gorącym uznaniem ocenić owocną i pozytywną pracę położoną przez Tow. Straży Kresowej w naszym kraju, która daje się spotykać na każdym miejscu. O pracy tej świadczą: pozakładane Domy Ludowe, Kółka Rolnicze, rozmaitego rodzaju Stowarzyszenia, organizowane Kółka Młodzieży, Świetlice Biblioteki, czytelnice, pogadanki, oraz a-żądzone kursy dla analfabtów popieranie szkolnictwa przez co badzi się i utrwała się polskość na kresach w dachu szczerze narodowym i demokratycznym. Dziwić się możemy naley co w tem Zw. Lud. Narod. widzi partyjnego. Może kształcenie i oświadczenie ciemnego włościanstwa przez prowadzenie wyżej wspomnianej pracy Tow. Straży Kresowej?

Natomiast Zw. Lud. Narod. czestokroć przeszkadza w pracy pracownikom Tow. Straży Kresowej w organizacji powyższych instytucji



czyma może stać za przykład przeszkadzanie w organizacji naszego Doma Ludowego.

Uważamy iż istnienie Tow. Straży Kresowej w dalszym ciągu w naszym kraju jest konieczne i niezbędne tembardziej iż różne narodowości jak i tui, białorusini, rosjanie i żydzi w naszym kraju zwalczają polskość i dążą do oderwania nas od Polski czemu Straż Kresowa swoja pracą kładzie tamę. M.P. (Dom Ludowy, Małe-Soleczniki pow. Wilcański) organizatorowie Doma Ludowego K. Rożanowski, B. Baranowski, St. Kaczyński, J. Chowański.

## Z pow. Białostockiego.

Wobec wystąpienia każdego posła Latosińskiego w Sejmie z interpelacją w sprawie działalności Straży Kresowej w imieniu zarządu Zw. zawodowego rob. przemysł. włóknistego „Praca” w Białymstoku w imieniu 8000 zorganizowanych robotników oświadczamy co następuje:

1) Straży Kresowej robotnicy miasta wojewódzkiego Białegostoku zawdzięczają badzenie się życia kulturalnego we wszystkich jego przejawach.

2) Straż Kresowa na granie naszym prowadzi niezmordowaną pracę nad oświeczeniem ogółu w kierunku umiłowania Ojczyzny i zobowiązania obywateli polaka i obywatela.

3. Straż Kresowa za pośrednictwem swoich organów prasy i żywym słowem w postaci wieców, odczytów, referatów, pogadarek i Uniwersytetu Ludowego od chwili powstania szerzy oświecenię obywatelskie i zwalczają elementy wywrotowe, bolszewickie, które na granie tutejszym uwiły sobie gniazdo i asilują zdemoralizować ogół robotniczy.

4) Robotnicy polscy Zw. Zawod. w obwodzie białostockim od istnienia Straży Kresowej azależniają sprawę skutecznej walki z anarchją i komanizmem.

5) Robotnicy polskich związków zawodowych z całą ośnością odnoszą się do owocnych prac Straży Kresowej i zwracają się z apelem do Sejmu, aby prace tej Instytucji były nadal z korzyścią dla kraju prowadzone.

Takież oświadczenie podpisali: 1) Związek Kolejarzy polskiego zjednoczenia zawodowego; 2) Polski Związek robotników rolnych i 3) Polski Związek chrześcijańskich robotników badawianych.

Zarząd Okręga Kół Młodzieży Wileńskiej powiatu Białostockiego wyraża niniejszym swe oburzenie wobec niesłusznych oskarżeń miotanych przez poszczególne postacie sejmowe oraz niektóre pisma na dzieł iność Straży Kresowej.

Młodzież wileńska zjednoczona w Kół, w których zadaniem jest oświecanie narodowe i obywatelskie, zdaje sobie sprawę z działalności pracy podjętej przez Straż Kresową.

Pożyteczna ta instytucja, wbrew czynionym jej zarzutom, nie prowadzi żadnej pracy partyjnej, lecz ma przedewszystkiem na celu zwalczanie komanistycznej agitacji, która szczególnie na kresach jest szkodliwa wśród nieoświeconej ludności. Tym sposobem Straż Kresowa przynosi wielkie korzyści państwu w chwili jego organizowania się.

Zarząd (—) Teofil Szredziński.  
(—) J. Tapalski.  
(—) Halina Kościelna.  
(—) Jan Markowski.

Prenumerujcie

„Dziennik Białostocki”

## Z Kamieńca-Litewskiego.

Przeczytawszy w gazetach o napaściach na „Straż Kresową” Związku Ludowo-Narodowego, magistrat miasta Kamieńca Litewskiego na posiedzeniu w dn. 24 lipca oświadczył:

Z pracą „Straży Kresowej” stykamy się i znamy ją od lat dwóch przejeżdżając przez cały czas jej trwania, „Straż Kresowa” zawsze stoi na wysokości swego zadania, pracując nad utrwaleniem polskość i dla dobra ludu miejscowego, a nie dla celów partyjnych.

Z powodu wyżej wyszczególnionych, i uważając że „Straż Kresowa” w zupełności zaspokaja na poparcie Rządu i społeczeństwa, przeciwko wszelkim oświadczeniom przeciw „Straży Kresowej” protestujemy.

Baristrz (—) A. Ossowski.  
Zawicy: (—) L. Wapalowski.  
(—) Teranowicz.  
Płeczc: Magistrat Kamieniec Litewski.

## Z pow. Hrubieszowskiego.

Od 8 miesięcy działa w tutejszym powiecie Tow. Straży Kresowej stojące zdala od wszelkiej polityki w znaczeniu walk partyjnych, zakłada kółka rolnicze czytelnie i biblioteki, kooperatywy — urządza odczyty popularne dla ludu, zawiązuje związki młodzieży, słowem zaszczerpia w szerokie warstwy społeczeństwa potrzebę wspólnej pracy, dążąc do tego, by lud wyrabił pod względem obywatelskim. Albowiem tylko wtedy lud nasz nie będzie podatnym na hasła demagogii, biernym członkiem w ręka ludzi nieraz złych, a stanie się w życia społecznym twórczym ośrodkiem, świadomym czynnikiem — na których bez obawy budowę i rozwój Państwa oprzeć będzie można. Do tej obywatelskiej pracy Straż Kresowa potrafiła zjednać ludzi z różnych zawodów i o różnych przekonaniach politycznych. Cały zastęp dzielnych i energicznych ludzi z braku takiej organizacji, stłamszony dotąd szarzyzną codziennych spraw i potrzeb, nie miał możności przychylić się i pomóc w pracy dla dobra powiatu. Zawiązane więc niedawno za inicjatywą Straży Kresowej Koło Prelegentów, które w powiecie urządza odczyty i pogadanki dla ludu — niesie światło w światło w ciemne mury.

Podpisani zaś widząc zbliżającą się działalność Straży Kresowej i zdając sobie sprawę z potrzeby własnej takiej pracy — bez wahania przystąpili do Tow. Straży Kresowej i w dniu 23 maja b. r. powstało Koło powiatowe Tow. Straży Kresowej na mocy statutu zatwierdzonego przez władze.

Z niemożnością zdumieniem czytamy w dziennikach artykuły o walce pewnego stronnictwa z działalnością Straży Kresowej.

Podpisani oddawna przypatrywali się pracy Straży Kresowej i nie zaważaliśmy w działalności jej nie, coby zaspokajała na potencjalnie, owszem uznając tę pracę, sami dobrowolnie wpisaliśmy się na czynnych członków, okazując w ten sposób chęć do współpracy nad podniesieniem powiatu pod względem ekonomicznym i kulturalnym. Zwracamy się przeto do Wysokiej Komisji Sejmowej z asilną prośbą, by niniejszy nasz protest wzięto pod uwagę — o działalności Tow. Straży Kresowej na miejscu się przekonano i odparła przed Sejmem niesłusznie, a tak bardzo krzywdzące zarzuty.

Hrubieszów, 18 lipca 1921 r.  
Następują 22 podpisów.

## Z kraju.

— Strajk robotników fabryk włóknistych w Łodzi w sobotę zakończono. Robotnicy otrzymali podwyżkę w wysokości 40 proc.

— W Grodnie aresztowano Jadcza Falkowskiego za pasek.

# Po Kresach Oschodnich.

Wycieczka dziennikarska.

## Osadnictwo wojskowe.

(Od osobnego wysłannika).

Warszawa, w lipcu.

Obszar ziem b. W. Ks. Litewskiego odzyskany w r. 1919 przez Rzeczpospolitą Polską i znajdujący się w jej posiadaniu aż do ofensywy bolszewickiej w lipcu 1920 r., czyli t. z. teren administracyjny zarządu ewilnego ziem wschodnich liczył według Spicichowskiego 140.000 km. kwadr. o gęstości zaludnienia 27 mieszkańców na kilometr kwadratowy. Traktat ryski pozostawił w posiadaniu Polski blisko 100 tysięcy kilometrów kwadratowych i 2.625.000 mieszkańców, o gęstości zaludnienia 26,2 na km. kwadr. Kraj odzyskany należy przeto do najbardziej rzadko zaludnionych w Europie.

Jeszcze w czasie toczącej się w jesieni z r. zwoleńskiej kontrofensywy polskiej, nadszedł do Prezydium Rady ministrów memoriał jednego z oficerów wojsk polskich, zawierający projekt zakładania opastoszonych kresów żołnierzem polskim. Projekt był tak w koncepcji swej naturalny i trafny, że stał się podstawą przedłożenia rządowego, które złożone w Sejmie stało się dnia 17 grudnia 1920 r. ustawą.

Działano śpiesznie, ustawa zawiera liczne braki i niedomagania, których nie usunęły, ani naprawiły w czas, rozporządzenia wykonawcze. Tymczasem zbliżało się podpisanie traktatu ryskiego, a co więcej nadchodziła para wiosennych prac w pola. Wyczekiwanie normalnego toku wprowadzenia w życie ustawy o nadaniu ziemi żołnierzom, byłoby się zakończyło flaksem i atracją całego roku w gospodarce. W tym stanie rzeczy uczyniono krok, który wywołał w pewnych sferach zaniepokojenie. Na podstawie zasięgniętych informacji, ustalono wykaz majątków opaszonych i odlogiem leżących, przez władze wojskowe sfornowały pod komendą oficerów kolumny żołnierskie, które natychmiast przystąpiły do uprawy gruntów.

W ten sposób zajęto w powiecie lidzkim 11 majątków o łącznym obszarze 2609 hektarów, i podobne ilości ziemi winnych powiatów. Była to oczywiście drobna część agorów zaliczających trzy województwa kresowe: nowogródzkie, poleskie i wileńskie, oraz powiaty wolkowski i grodzieński z województwa białostockiego, t. j. obszar, na który rozciąga się działanie ustawy o nadaniu ziemi żołnierzom. Tradności techniczne, niemniej jak hasła podniesione z powodu samego zajęcia poszczególnych folwarków, nie pozwoliły na śmielsze wyzyskanie ustawy już w pierwszym roku. Ale pierwszy krok miał ten błogi skutek, że pierwsze wdrożyć wogóle uprawę agorów, przez co oddał znamienite asilgi kulturalne krajowej, powtórze przyspieszył prawidłowe wykonanie samej ustawy. We wszystkich powiatach trzech województw kresowych powołano do życia Powiatowe Komisje nadawcze (starosta jako przewodniczący, delegat Głównego Urzędu Ziemińskiego, referent ministerstwa rolnictwa, inspektor urzędu skarbowego, oficer jako delegat Ministerstwa Spraw Wojskowych), a nadto w siedzibach województw o składzie analogicznym komisje odwolawcze, które ostatecznie rozstrzygną nadania instancji pierwszej. Działalność komisji powiatowych i odwolawczych jest już w pełnym toku. Powiatowy komitet nadawczy przydzielił ziemię podpadającą pod normy ustawy jako własność na rzecz państwa, a po przeprowadzeniu ewentualnego postępowania odwolawczego w wypadkach zatwierdzenia przyznaje z obszaru zajętego

działki indywidualnie żołnierzom i wprowadza ich we władanie. Technicznej strony osadnictwa dokonuje sekcja osadnictwa żołnierskiego przy ministerstwie spraw wojskowych, mająca swych przedstawieli w każdym województwie i powiecie. Każda jednostka organizacyjna wojskowa (pułk, baterja i t. p.) wydziela kolumnę osadniczą pod rozkazami oficera, który podlega przedstawicielowi sekcji osadnictwa w M. S. Wojsk.

W podróży dziennikarskiej po terenach drągłej armji, zwiedziliśmy kilka osad żołnierskich. W powiecie nowogródzkim oglądaliśmy cegielnię w Koleczynie, ongiś własność hr. Chreptowiczów, dziś z rak rosyjskich objęta przez S. p. Cegielnia od dawna zaniedbana i zniszczona, została przez żołnierza odbudowana i wypala obecnie cegły potrzebną na cele gospodarstwa.

Wzruszające wrażenie wywarło Ludwikowo z osadą 12 żołnierzy, którzy grant zamieniony przez Niemców w czasie wojny w jezioro, odwodnili, na fundamentach zniszczonego budynku folwarcznego zbudowali stodołę, przeznaczając część jedną na stojnię dla koni, a w drągłej pomieszczeniu rodzaj świetlicy, której rezerwyce wymoszczony sianem, urządzone jest na sypialnię. Zastaliśmy gromadkę, komenderowaną przez sierżanta, przy gotowaniu obiada w piecach ziemnych. Działanie energiczne postaci. Po drągłej wojnie za Polskę jeszcze w formacjach legionowych prowadzonej, nadeszła dla nich chwila, kiedy mogli karabin zamienić na lemiesz, Ziemię, za którą życie nieśli, przyszło im wzięcie pod uprawę miłośną. Rzeczmiasto niszczyteliskie wojny zamienił na twórczą pracę w interesie własnym i naroda, który znajdzie na tych dalekich wyjąłonych rozlogach tysiące podobnych pracowników i obrońców swej przyszłości.

Prawny właściciel folwarka, hr. Pattkamer wniosł przeciw nadaniu Ludwikowa odwołanie, które ponoszą komisja odwoławcza uwzględniła. Hr. Pattkamer, który swe majątki ziemskie w nowogródzkim, zna ledwie z nazwisko, wrócił ma w ten sposób w posiadanie majątku, który bez ofiarnej pracy żołnierza pozostałby pastkowiem. Hrabia Pattkamer, a z nim i tani właściciele tamtejsi, generalowie, dostojnicy rosyjscy, którym carat tak bardzo ułatwił zdobywanie ziemi z rak polskich, a którzy tak chętnie oddaliby tę ziemię teraz na pasek porcelacji dzikiej.

Pamiętać bowiem należy iż odbudowa rolna wielkiej a nawet średniej własności, wymaga ogromnych inwestycji i wkładów pieniężnych. Granta rolne pokrywa od szerega lat zagajnik brzoź i oich, wszędzie panoszą się chwasty i perz, lab ciągną setkami kilometrów pola rozryte okopami, zatorasowane drątem kolezastym. Wojskowa kolumna osadnicza wiedziona rozkazem i nadziera zdobywa własnego kawałka roli, potrafi taeno odbudowy dokonać. Metoda indywidualnej wielkiej własności, wobec braku rak roboczych i potrzeby wielkich kapitałów, sytuacja nawet po upływie lat nie opanała.

I dlatego powinne należy z uznaniem najwyższem dzieło osadnictwa wojskowego i wyrazić nadzieję, że jego postępy rychło stworzą na kresach żyrotne ogniska polskość.

Bazyliwski.



## Wykaz działalności

Twa Straży Krasowej—powiatu Białostockiego. Wice — odczyty — pogadanki. (Ciąg dalszy)

8. 5. w Siemiatyczach: „Historyczny rozwój wypadków od r. 1764, konst. 3 go maja obecna” (obchód) p. W. Wojewódzki. Zebranych—4000 osób. Wynik: telegram do Nacz. Państwa i drugi — do misji Francuskiej z pow. rocznicy Napoleona.

5. 8. w Siemiatyczach: „O pracy społecznej i jej planowości” (odczyt) p. Wacław Wojewódzki. Zebrani — członkowie Koła Młodz. osób 40.

8. 5. w Bielska: „Powstanie na G. Śląska” (wice) p. Komornicka. Osób — 600, publicznie mieszana. Wynik: zebranie na G. Sl. 3054 mk.

8. 5. w Bielska: „Patriotyzm w polskim piśmiennictwie” (odczyt) p. Komornicka. Osób — 30, inteligencja miejscowa.

8. 5. w Łopach: „Walka o daszć naroda” (odczyt) prof. Kolendo. Osób — 100, kolejarze.

15. 5. Różany-Stok: „Powstanie górnośląskie” (wice) p. Komornicka. Osób—2000, publicznie mieszana.

15. 5. Różany-Stok: „Młodzież — przyszłość naroda” (zebranie—zjazd Koła Młodz. Osób—60).

15. 5. w Bielska: „Górny Śląsk” (wice) p. Wł. Olszyński. Osób—1000.

18. 5. w Bielska: „Konstytucja 17 marca” (odczyt) p. Wł. Olszyński. Osób — 20.

22. 5. w Białymstoku: „Śląsk walczący” (referat popularny) p. Komornicka. Osób — 4000, publ. mieszana.

22. 5. w Białymstoku: „Nasze stanowisko wobec G. Śląska” (popularny referat) prof. Kolendo. Osób 4000, publ. mieszana.

22. 5. w Białymstoku: „Koalicja

a G. Śląsk” (referat publiczny) p. Wł. Olszyński. Osób — 4000 publ. mieszana.

22. 5. w Supraślu: „Młodzież — przyszłość naroda” (wice) p. Komornicka. Osób — 1500, publ. mieszana. Wynik: zebranie na G. Sl. 2154 mk. 50 f.

22. 5. w Supraślu: „Międzynarodowe stanowisko Polski a kwestja G. Śląska” (wice) prof. Kolendo. Osób—1500, publ. mieszana.

5. 6. w Grodnie: „Robotnik górnośląski jako spadkobireca wolnościowy demokratycznych tradycji kultury polskiej” (wice) p. Kolendo. Osób — 200, publ. mieszana.

5. 6. w Grodnie: „Lud świadomy swych celów państwowo-narodowych otworzy dookoła Rzeczypospolitej nieprzeczwycięzony wał obrony” (wice) p. Komornicka. Osób — 200, publ. mieszana.

5. 6. w Grodnie: „Stanowisko Edepy w sprawie Górnośląskiej” (wice) p. Wł. Olszyński. Osób—200.

19. 6. w Sokółce: „Polska na przełomie” (wice) p. Komornicka. Osób — 2.000 publ. mieszana.

19. 7. w Sokółce: „Miekkiewicz jako bohater narodowy” (odczyt) p. Komornicka. Osób—300, inteligencja

2. 7. w Białymstoku: „Robotnik polski a patriotyzm” (wice) prof. Kolendo. Osób — 2.000, publ. mieszana.

3. 8. Świadomiony robotnik polski potrafi się oprzeć wszelkiej wrogiej państwa agitacji (wice) p. Wł. Olszyński. Osób—2.000.

Ogółem wystąpiło odczytów i przemówień 79,150 osób.

## RADA MIEJSKA

(Posiedzenie d. 30 lipca 1921 r.)

Liczba radnych nadzwyczajna, bo dochodzi 39; członków Magistratu 6; przewodniczący przedsz. R. M. p. Filipowicz.

Po raz drugi powzięto uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki w sumie 10 milionów marek wyłącznie na potrzeby aprowizacji m. Białegostoka.

W sprawie pożyczki na reparaację budynków powzięto uchwałę następującą:

Rada Miejska w Białymstoku na posiedzeniach swych d. 28 i 30 lipca 1921 r. uchwaliła przyjąć od Skarbu Państwa Polskiego pożyczkę, przewidzianą jej na podstawie rezykrypta Ministerstwa Robót Publicznych w d. 19 lipca 1921 r. w wysokości 6.000.000 mk. na braki i chodniki miasta.

Pierwsza rata tej pożyczki w sumie 1.000.000 mk. będzie wpłacona Magistratowi m. Białegostoka po zatwierdzeniu niniejszej uchwały przez władzę nadzorcę, następnie zaś będą wpłacone Magistratowi w ciągu 1921 roku w miarę postępu robót, albo pożyczka w całkowitej sumie będzie wpłacona Magistratowi m. Białegostoka po zatwierdzeniu niniejszej uchwały przez władzę nadzorcę.

Pożyczka do d. 1 stycznia 1926 roku będzie bezprocentowa, począwszy zaś od 1 stycznia 1926 roku będzie oprocentowana w stosunku będąc od sta i będzie spłacona Skarbowi Państwa Polskiego na rachunek

Ministerstwa Robót Publicznych w ciągu dziesięcia lat i nie później niż do dnia 1 stycznia 1935 roku równymi ratami rocznymi z procentami od sam należnych.

Splacone raty pożyczki wraz z odsetkami od sam należnych będą wnoszone do miejscowej kasy skarbowej w walucie skarbowej Państwa Polskiego według rządowego kursa przeliczenia.

Rada Miejska m. Białegostoka gwarantuje spłacenie tej pożyczki według powyższych warunków całym swoim tak nieruchomym, jak i ruchomym majątkiem, oraz wszystkimi dochodami miejskimi.

Pożyczka ta użyta będzie tylko na cel w niniejszej uchwałie określony.

Do wystawienia odrębnego skrypta dłuższego i pokwitowań z odbiora rat pożyczki (albo pokwitowania z odbiora pożyczki) Rada Miejska apoważnia Magistrat.

Uchwałę niniejszą Rada miejska stwierdza podpisami.

W końcu prezydent powiadomił o składzie komitetu, który zajmie się organizacją przyjęcia Naczelnika Państwa d. 21 sierpnia r. b.

W czasie przerwy dokonane zostały zdjęcia Rady Miejskiej, oraz przyjdą n teje w celu zamieszczenia i fotografii w wydawnictwie „Białystok ilustrowany”.

Iks.

## Głosy publiczne.

Drzewo opałowe dla urzędników.

Swego czasu urzędy państwowe i samorządowe m. Białegostoka były powiadomione, że urzędnicy mogą się zapisać i otrzymać drzewo opałowe na zimę, po niskiej cenie. To też każdy zainteresowany nie namyślając się natychmiast zapisał się, będąc pewny, że odpowiedni a-

rząd, który zajął się wykonaniem inicjatywy zaopatrzenia w opał miał na względzie, trwając dotychczas apóźedzenie pracowników biurowości, pod względem apozażenia, i amożliwienie kapna drzewa po cenach dostępnych.

Na pewien czas ta sprawa uel-

cha gdyż każdy z reflektantów cierpliwie wyczekiwał na zaawdomienie o rezultacie zapłatywania się.

Po niejakiem czasie urzędnik z Państwowego Biura Odbudowy obchodził poszczególne urzędy i doręczał każdemu z reflektantów kwity, na otrzymanie 4<sup>o</sup> metrów drzewa po cenie kontyngentowej. Dopiero wtenczas, wszyscy dowiedzieli się, że bardzo się zawiedli, gdy ajżeli w kwitach iż przyznany im przydział drzewa znajduje się w obrębie leśnym „Heronimowo”, odległym od Białegostoka o 42 kilometry drogi, sprowadzenie stąd tego drzewa wraz z opłatą kontyngensa, połączonyby zapewne koszty większe niż zakupione na miejscu w Białymstoku.

Ze względu na to nasuwają się pytania a mianowicie:

1) czemu powodował się ten arząd, który zajął się tą sprawą, wyznaczając drzewo urzędnikom, na opał w tak odległym obrębie leśnym?

2) Czy niemożna było w drodze wyjątku wyznaczyć to w leśnictwie bliższem, co zmniejszyłoby znacznie rozchody aprowadzenia a tym samym zagroźaćczyłoby tym nadziejom nie jednego z zainteresowanych.

3) Czy był w danym wypadku cel pójścia na spotkanie tej garstec,

zaprawdę leżnej, pracującej, a nie apozazonej, inteligencji; czy też było załatwiczenie sprawy tylko formalnej?

Uważam, iż porażona ta sprawa jest bardzo poważna i dla tego też proszę aprzejąć odpowiedzialny Urząd w wyjaśnienie. Nie jest tajemnicą że m. Białystok posiada wyjątkowo trudne warunki zyciowe, w szczególności dla przybyszów, z których przeważnie to składa się klasa arzędnicza, co znacznie ajmniej wpływa na stan ich zdrowia. Cóż dopiero będzie gdy w porze zimowej przyezyni się do tego jeszcze przeciędzenie o ile i nadal będzie stosowany ten sam sposób zaopatrywania w opał jaki był stosowany w danym wypadku.

Przecież większość arzędników nie będzie w stanie ptać cen rynkowych z otrzymywanych tak ażezupnych pensyjek. Być może że nie jeden z takich będzie zmaszonym zgodzić się z przysłowiem że „ryba gdzie głębiej, a człowiek gdzie lepiej” będzie wyczekiwał dogodnej chwili aby opasać zajmowane czasami bardzo poważne stanowisko, eo jaż się daje zaawżyć w całym kraju.

Białystok  
28 lipca 1921 r.

A. Matulewicz.

## Kronika.

W sprawie obsadzenia urzędów inwalidami i b. wojskowymi. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z d. 18 lipca 1921 r. przypomina władzom o stosowaniu się do rezolucji Sejma Ustawodawczego, zobowiązującą rząd, aby przy obsadzeniu urzędów awzględniat przy równych kwalifikacjach kandydatów przede wszystkim inwalidów i b. wojskowych i aby to samo zaletit instytucjom samorządowym.

Ministerstwo, zwracając uwagę na to, że liczne rzesze zdemobilizowanych żołnierzy, pozostających bez pracy, znajdują się w nader trudnem i niekiedy nawet rozpaczliwym położeniu,—poleca azybnic wszystko możliwe, aby zdemobilizowani żołnierze korzystali rzeczywicie przy obsadzeniu posad z pierwszeństwa o ile posiadają równie z innymi kandydatami kwalifikacje.

Następnie Ministerstwo żąda sporządzenia i nadesłania listy imiennej, przyjętych do służby w czasie od 1 stycznia do 30 czerwca 1921 r. zdemobilizowanych wojskowych, podając jednocześnie liczbę przyjętych w tymże czasie na równorzędne posady niewojskowych i załączając objaśnienie, co było powodem pominięcia kandydatów z pośród zdemobilizowanych wojskowych. Takie listy winny być sporządzone eo miesiąc i komanikowane Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

Z M. giatratu. Posadę zastępcy kierownika wydziału gospodarczego objął z d. 1 sierpnia r. b. radny p. Józef Pachalski.

Koncert niedzielny dyr. Borewicze, prof. Żurawłowa i bar. Jachno wypełnił szczerze po brzegi teatr „Palace”. Publiczność owacyjnie wprost przyjmowała mistrza Borewicze i prof. Żurawłowa. Białystok miał naprawdę niedzielę artystyczną.

Do zeszytu „Białystok Ilustrowany” jaż tylko dziś i jatro przyjmowane są zdjęcia fotograficzne. Prosimy o materiały i opisy historyczne Redakcja wzywa jednocześnie p.p. —kapców i przemysłowców o składanie ogłoszeń do zeszytu jak również o prenamerowanie zeszytów.

U uchonięcie tramwajów w Białymstoku. D. 28 lipca r. b. Rada Miejska poleca Magistratowi, by w jaknajkrótszym czasie załatwił sprawę arachonięcia tramwajów w Białymstoku, przeprowadzając niezbędne w tym celu pertrakcje z Towarzystwem Anonimowem w Brańskcu. W pierwszym rzędzie Magistrat ma wezwać T-wo, by:

1) Ustanowiło w m. Białymstoku zgodnie z § 31 koncesji, swego pełnomocnika,

2) Przystąpiło do naprawy i arachonięcia linii tramwajowych, przewidzianych przez koncesję i prowadziło te roboty w takim tempie, aby w ciągu 3 miesięcy od dnia wręczenia wezwania linje te były arachonićone.

Niemożliwe warunki pracy. W połowie druka numeru niedzielnego „Dziennika Białostockiego” ciekrownia o godz. 3 m. 30 w noey przerwała dostarczanie prądu elektrycznego. Stało się to podobno dla braku wody. Sądzymy jednak, iż, jak to nieraz jaż bywało, ciekrownia winna była apzedzić dziennik. Wobec takiego stanu rzeczy numer niedzielny dziennika został opóźniony, narządzając pismo na dazę straty. Brak wody jaż nam komanikują potwa dazę nie jesteśmy więc pewni ani dnia, ani chwili. W tak nieczonnych warunkach niemożliwą jest wprost praca wszelka.

Pożar. W niedzielę o godz. 10 m. 30 wieczorem wybuchł pożar w Zabładowie, ofiarą którego padł i pół domu mieszkalnego i stajnia. Zanym przybyła wezwana z Białegostoka miejska straż ogniowa, pożar zdołano agasić miejscowymi siłami.

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Z powodu zamieszczenia w artykale „Jeszcze p. Prokofjew” (Dz. Biał. № 143) mylnych wiadomości o mojej osobie, mogących w pewnej mierze zaszkodzić mojej dobrej opinii apzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie następującego sprostowania:

Po 36 letniej służbie w wojsku zamierzalem zajać się gospodarką na wsi, wobec czego przyjąłem propozycję kapna majątku „Pilatowszczyzna”, o ile odnośnie władze adziela p. Prokofjewowi zezwolenia na sprzedaż. Kategorycznie twierdząc, że żadnych zamiarów sprzedania tego majątku komakolwiek nie miałem i nie mam. Nie jestem żadną figurą podstawioną i sądze, że autor nie sprawdzając, nie powinien był tak stanowczo twierdzić.

Co się zaś tyczy moich „tajemniczych wpływów”, mogę zapewnić p. autora artykułu, że żadnych wpływów w żadnym arzędzie nie mam.

Racz Pan, Szanowny Panie Redaktorze, przyjąć wyrazy szacunku i poważania, z którymi glazę się Rodziewicz, patk.

**KINO „APOLLO“**

Królowa śmiechu i humoru, uroczą i pełną temperamentu

**Ossi Swalda**

**MANKI WSZYSTKICH KRAJÓW**

**Łączcie się..!**

**O S O B Y:**  
 Łopowiek—strażnik wiejski.  
 Korzystaw—minister oprowizacji.  
 Hrabia Eastachy Łop Gotto.  
 Boronowa Walco Desko.  
 Szef Sekcji Mlecznej min. oprowizacji.

Początek o 7, 8.45 i 10.15 w.

Wójt Fojtłapa.  
 Kanegonor—jego żona.  
 Michaś—ich syn.  
 Kalasanty Smiczek—pośrednik wynajmu mamek.  
 Lizetka—jego córka.

w niebywalej farsie o t. Ceny miejsc: III—90 Mk., II—100 Mk., I—120 Mk., miejsce do śród. łozw—200 Mk., do bocznej—150 Mk.

**„MODERN“** Szczyt twórczości kinematogr. wyróżni „CINES“ RZYM.

DZIS

**Tragedja Ukraińki**  
 Powieść słynnego pisarza P. NEWSKIBGO

**WANDA WARENINA**  
 6 wielk. aktów.  
 wszechświatowa gwiazda kinematogr. uroczą i piękną

**Fabienne Fabréges**  
 w roli tytułowej.

Wspaniała wystawa  
 Wytworna gra artystów  
 Cadowne krajobrazy  
 Fascynująca treść.

Seanse 7, 8.45 i 10.15. w.

**8 sierpnia upływa**

termin zgłoszeń wystawców na

**TARGI WSCHODNIE**  
 WBLWOWIE (Centrum handla ze Wschodem — UKRAINA — RUMUNJA — BAŁKANY).  
 Targ odbędzie się od 25 września do 5 października 1921 r.

Zgłoszenia przyjmują:  
 Biuro „Targów Wschodnich“ w Lwowie, Akademicka 17.  
 w Warszawie, Szpitalna 1.  
 w Krakowie, Długa 1.  
 Ostrog: Piotr Gorłów.  
 Krzemieniec: Adam Bieliński.

„Polski Lloyd“, Warszawa, Al. Jerozolimskie 84, „Polski Glob“, 5 to Krzyska 32, tel. 546, „Reklama Polska“, Jasna 10, t. l. 239 42, „Waw“, Ziota 5, tel. 57-30, „Komispol“, Krakowskie Przedmieście 16/18, tel. 28 74.

P. Kupcy zechcą zawczasu zgłaszać, jakie towary zamierzają zeksped.

„Biuro Transportowe Targów Wschodnich“ reprezentują towarzystwa transportowe „Polski Lloyd“, „Polski Glob“, „Pronta“ i ich oddziały, które załatwiają transport eksponatów wprost z miejsca załadunku.

W czasie trwania Targów odbędzie się pierwszy międzynarodowy konkurs sztuki państwowej i materowej.

Wyciąc i zachować adresy.

**Kto pragnie zabezpieczyć swą gotówkę**  
 przed pożarem i złodziejem

oraz zachować możność dysponowania nią w każdym czasie i miejscu, niech otworzy swe konto czekowe, lub złoży pieniądze na książeczkę oszczędnościową w Poczcie Kasie Oszczędności.

Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują wkłady i uakuteczniają wypłaty.

**WKŁADY PROCENTOWANE.**

**BACZNOŚĆ MŁYNARZEI**

Najtańsze źródło prawdziwej szwajcarskiej gazy. Każdy metr zaopatrzony jest stemplem i numerem fabrycznym.

Nabyć można tylko w firmie

**Sz. Tenenbaum**  
 Warszawa, Pawia 3 m. 5. telef. 146 17.

Prawdziwa szwajcarska gaza tylko ze stemplem.

**DOKTOR Aleksander Gurwicz**  
 Specjalista od chorób skórnych i wenerycznych  
 Powrócił i wznowił przyjęcie chorych od 10—11 4—8  
 Lipowa 17. 27-13 2033

**Dr. H. KAPLANSKA**  
 wróciła i przyjmuje od 4 do 6  
 al. Sienkiewicza 34. 3151 3—2

**Korzystna okazja**  
 dla sprzedawców wigonowych 10 dwugremplowych asortymentów szerokości 1480 mm w doskonałym stanie wraz z zgrzeblami 12 selfaktorów, również doskonale zakonserwowanych natychmiast po przyjęciu. Zainteresowani zechcą napisać oferty pod „Z. R. 2085“ do Rudeira Messa, Żarych. 3166 1—1

**Ogłoszenie.**

Podaje się do wiadomości PP. Odbiorców Elektrowni Białostockiej że zgodnie z orzeczeniem Komisji Rozjemczej z dnia 15/1 r. b. cena energii elektrycznej na miesiąc lipiec r. b. wynosi:

dla światła prywatnego Mk. 107.30  
 motorów 57.20

stosowaną zaś do rachunków będzie dla światła prywatnego Mk. 100.00  
 motorów 50.00

3175 1—1 Zarząd Elektrowni Białostockiej.

**D-r NEUMARK**  
 z Piotrogroda  
 b. ordynator Piotrogradzkiego Ałafuzjewskiego szpitala wenerycznego.  
 Choroby: weneryczne, skórne i moczopłciowe. (606—914).  
 od 10—12 i od 3—8 pp. ul. Kilińskiego № 11. 27—15 (b. Niemiecka.) 3021

Oliwa te pozostały **WARSZTATY SAMOCHODOWE**  
 przyjmują wszelkiego rodzaju remonty samochodów i motocykli i benzynowych motorów  
 ul. BOTANICZNA № 4.  
**Zalowski i A. Wiszniewski.**  
 2960 10—10

**ZIOŁA**  
 leczniczo suszone oraz nasiona kupuje w każdej ilości  
 Warszawskie Spółka Rolniczo-Handlowa  
**„ZIARNO“**  
 Warszawa, Młodziana № 4a. Tel. 115-39.

**Garbarnię ewent. budynek bez urządzenia**  
 3167 kapie zaraz. 1—1  
 Oferty z podaniem ceny do biura ogłoszeń Teofila Pietraszka Warszawa, Marszałkowska 115 po 1 „Garbarnia“

**Ogłoszenia drobne.**

- Zgubiono paszport niemiecki na imię Noech Pam zam. przy ul. Jurowieckiej № 13. 3170
- Zgubiono kartę powołania wyd. w m. Bielsku na imię Kirył Janczuk rocz. 1901 r. zam. we wsi Korytyski pow. Bielskiego g. h. Orla. 3165
- Poszukuje pracy wywalifikowana kucharka ulica Św. Rocha № 10. 3174
- Zgubiono polską legitymację na imię Gdali Łapidus zam. przy ul. Kupieckiej № 17. 3172
- Skradziono patent na kożenie skór na imię Izraela Fink zam. przy ulicy Mazo leckiej № 3 3173
- Zgubiono wojskowe tymczasowe zaświadczenie wydane w m. Bielsku na imię Władysława Siemienjuka rocz. 1902 r. zam. we wsi Mulawicy pow. Bielskiego gm. Wyszowskiej. 3171
- Zgubił pierś z rasy wilków ciemny, wabi się „Trosor“. Znalazca zechce zgłosić się do zakładu pana Samitowskiego ulica Lipowa. 3176
- Poszukuje posady od 15 sierpnia Magazyniera Rachmistrza. Złożyć kaucję 50 tyńcy. Oferty w Redak. 3048
- Skradziono książkę „drogoczenia“ wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Piotra Zupskiego rocz. 1901 zam. we wsi Szpakowo pow. Białostockiego gm. Kellnowskiej 3152
- Przyjeżdżna nauczycielka francuskiego (dyplom Sorbony, 6 letnia praktyka) udziela lekcji teorii i praktyki. Adres: Monopolowa № 2 m. 6. 3090
- Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Władysława Piechowskiego rocz. 1893 zam. przy ul. Marjampolskiej № 86 3157
- Sprzedam rasowe szczeniata (pontnery) ul. Staro Bojarska № 9 3147
- Zgubiono kartę odroczenia wyd. przez P. K. U. na imię Samul Frydenberg rocz. 1901 zam. przy ul. Składowej № 3 3155
- Kupię Meble: otomane, krzesła stół łóżka i inne Warszawska 90 m 2. M. G.
- Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Wacław Ambrozewicz rocz. 1901 zam. m. Choroszcz pow. Białostockiego 3149
- Sprzedaje się powóz przez licytację d. 2 sierpnia o god. 11 rano w podwórzu domu № 43 przy Sienkiewicza od sumy 100,000 mk. 3146
- Zgubiono książkę zwolnienia wyd. w Białymstoku przez P. K. U. a imię Ignace Swieńskiego rocz. 1890 zam. przy ul. Skorupskiej № 34 3156
- Zgubiono kartę powołania wyd. przez Oficera Ekdencyjnego w Sokołce na imię Adolfa Jakimika rocz. 1894 zam. we wsi Staro-Kamionce gm. Sokólskiej 3148

Zgubiono kartę odroczenia wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Władysława Lulewicz wsię Horodniańska pow. Sokólskiego 8159

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Borys Wajnsztejn rocz. 1893 zam. przy ul. Marmurowej № 8 3158

Zgubiono paszport polski i legitymację kolejową № 144 na imię Stanisława Antoniak zam. przy ul. Stołecznej № 79 3154

Zgubiono kartę powołania wyd. w Bielsku na imię Stanisława Pożężyńskiego rocz. 1897 z m. we wsi Koceschaby pow. Bielskiego gm. Rudka 3142

Zgubiono kartę odroczenia wyd. w m. Bielsku na imię Józefa Koca rocz. 1888 zam. we wsi Koceschaby pow. Bielski gm. Rudka. 3143

Skradziono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Józefa Garbowskiego rocz. 1893 przytem skradziono paszport polski zam. przy ul. Marjampolska № 23 3145

Skradziono legitymację polską na imię Marja Łowicka zam. przy ul. Stołecznej № 67 3139

Skradziono legitymację na imię Lipy Pata zam. przy ul. Cieszyńskiej № 4 3144

Zgubiono paszport niemiecki na imię Goida Łobowicz zam. przy ul. Kupieckiej № 38 3:41

Zgubiono kartę powołania wyd. w m. Bielsku na imię Paweł Panasiuk, rocz. 1908 zam. we wsi Beczyki-Bliższe pow. Bielski gm. Siemiatycze 3140